

Podróże to styl życia

#travel
&style

Andaluzja

rozkładana
mapa
gratis



&active



&relax



&family



&nature



&food



&culture



Bezdroża

ERGO
HESTIA

Spis treści

- Poznaj i doświadcź ▶ 2
- Niezbędnik ▶ 6
- Andaluzja w pigułce ▶ 8

10

Oto Andaluzja

- Przyroda ▶ 12
- Dzieje Andaluzji ▶ 14
- Ludzie ▶ 20
- Kultura i sztuka ▶ 22
- Kuchnia ▶ 30
- Wydarzenia kulturalne ▶ 36

38

Prowincja Almería

- Almería ▶ 42
- Parque Natural Cabo de Gata ▶ 50
- Wybrzeże na zachód od Almerii ▶ 64



Chwila relaksu w taźniach arabskich ▶ 70



Wypoczynek z dziećmi ▶ 72



Wyprawa do podziemnej krainy gipsu ▶ 74

76

Prowincja Granada

- Granada ▶ 80
- Guadix ▶ 102
- Sierra Nevada ▶ 105
- Las Alpujarras ▶ 108
- Costa Tropical ▶ 113



Granadyjskie herbaciarnie ▶ 118



Sierra Nevada na rowerze ▶ 120



Wyprawa na Mulhacén ▶ 122



Kup książkę

Poleć książkę

124

Prowincja Huelva

Huelva ▶ 128

Parque Nacional de Doñana
i okolice ▶ 133

Wybrzeże na zachód od Huelvy ▶ 139

Minas de Riotinto ▶ 144

Sierra de Aracena
y Picos de Aroche ▶ 147



Wyprawy konne ▶ 154



Mokradła Odiel ▶ 156



El Condado – nie tylko sherry
i málaga ▶ 158



Niebla ▶ 160

162

Prowincja Jaén

Jaén ▶ 166

Baeza ▶ 175

Úbeda ▶ 178

Parque Natural de las Sierras
de Cazorla, Segura y las Villas ▶ 182



Oliwa, płynne złoto
Andaluzji ▶ 186



Vía Verde del Aceite ▶ 188



Pieszne wędrówki
wokół Cazorli ▶ 190

Kup książkę



192

Prowincja Kadyks

Kadyks ▶ 196

„Trójką sherry” ▶ 203

Pueblos Blancos ▶ 214

Parque Natural
los Alcornocales ▶ 219

Wybrzeże na południe
od Kadyksu ▶ 220

Gibraltar ▶ 229



Sherry ▶ 234



Europejska stolica
surfingu ▶ 236



Wyprawa do Afryki ▶ 238



Poleć książkę

240

Prowincja Kordoba

Kordoba ▶ 244

Sierra Morena ▶ 259

Południe prowincji ▶ 261



Wina regionu
Montilla-Moriles ▶ 266



Wyprawa na wzgórze
Bramadero ▶ 268



Święta i festiwale
w Kordobie ▶ 270



272

Prowincja Malaga

Malaga ▶ 276

Costa del Sol ▶ 283

Antequera i okolice ▶ 296

Ronda i okolice ▶ 302



Łaźnie arabskie ▶ 308



Słodka malaga ▶ 310



Puerto Banus
i Złota Miła ▶ 312

314

Prowincja Sewilla

Sewilla ▶ 318

Carmona ▶ 346

Écija ▶ 348

Osuna ▶ 349



Bajkowy styl *mudéjar* ▶ 352



Katedry na miejscu
meczetów ▶ 354



Sjesta i radość życia ▶ 356

ANDALUZJA PRAKTYCZNIE ▶ 358

Informator A–Z ▶ 360

Na miejscu ▶ 366

Indeks ▶ 388

Legenda ▶ 392



Kup książkę

Poleć książkę



[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)

Andaluzja w pigułce



LICZBA LUDNOŚCI
8,4 mln (2018)

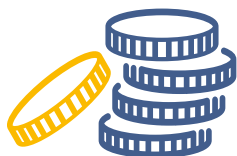


NAJWIĘKSZE MIASTA

Sewilla 694 tys.
Małaga 573 tys.
Kadyks 117 tys.
Granada 108 tys.



USTRÓJ POLITYCZNY
WSPÓLNOTA
AUTONOMICZNA



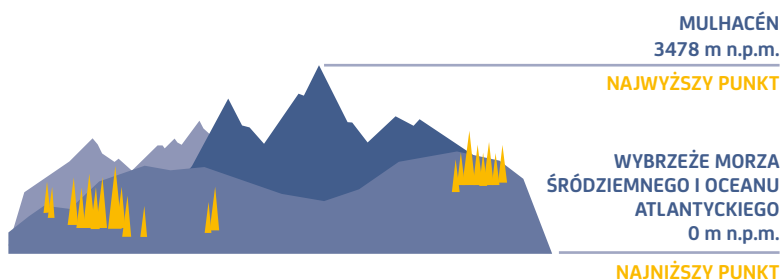
EURO
EUR



WARSZAWA
UTC +1



SEWILLA
UTC +1



JĘZYK URZĘDOWY
kastyljski

.es

WWW



+34



STRUKTURA ETNICZNA HISZPANII

- ▶ Hiszpanie 73%
- ▶ Katalończycy 18%
- ▶ Galisyjczycy 6%
- ▶ Baskowie 1,5%
- ▶ pozostali 1,5%



STRUKTURA RELIGIJNA

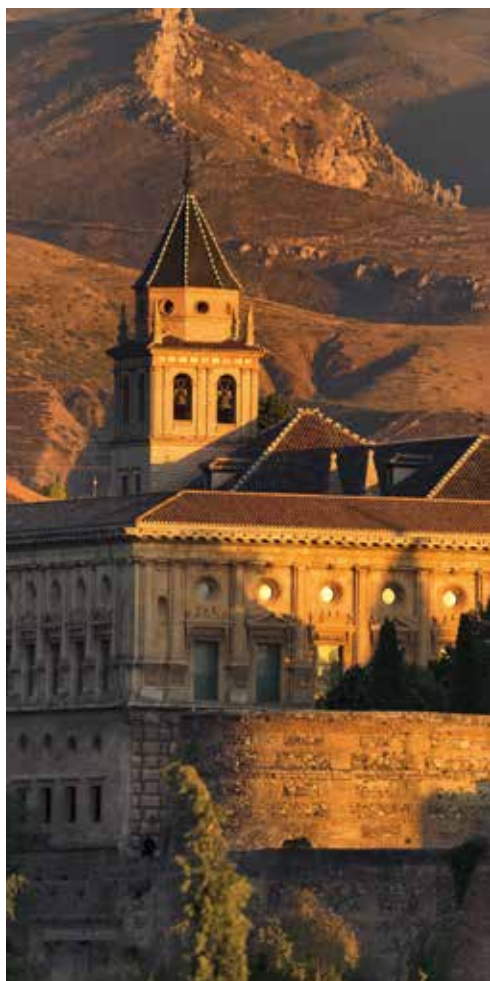
- ▶ katolicy 74,8%
- ▶ muzułmanie 2,4%
- ▶ protestanci 1,2%
- ▶ niewierzący oraz pozostałe wyznania 20%

Granada

Historię Granady rozpoczyna mała osada iberyjska przejęta kolejno przez Rzymian i Wizygotów. Dopiero muzułmanie, osiedliwszy się na wzgórzu w rejonie Albaicín, przyczynili się do wzrostu znaczenia swojej nowej kolonii, znanej wówczas jako Garnatha.

Z czasem nazwa przybrała formę „Granada”, co przez zbieg okoliczności oznaczało w języku hiszpańskim owoc granatu – później stał się on symbolem miasta. W 1237 r. na tronie Granady zasiadł wódz z dynastii Nasrydów, Mohammed I, który pod swoimi rządami zjednoczył również Almerię i Malagę, tworząc tym samym ostatni niepodległy emirat w Al-Andalus. Dzięki sprytowi i dyplomacji, a także pewnym wyrzeczeniom, takim jak płacenie daniny Królom Katolickim i wspomaganie ich wojsk w kampaniach przeciwko innym *taifas* (m.in. Sewilli), udało mu się zapewnić miastu bezpieczeństwo, a tym samym umożliwić rozkwit architektury, sztuki i handlu przez następne 250 lat.

Zmierzch emiratu przypadł na XV w., kiedy to sułtan Mulej Hasan odmówił płacenia coraz wyższych danin władcom Kastylii i Aragonii, których potęga wzrosła wraz z małżeństwem Ferdynanda i Izabeli. Król katolicki, dowiedziawszy się o odmowie sułtana, postanowił przyjąć prostą i bezkrwawą strategię, czyli poczekać, aż wewnętrzne konflikty trawiące dwór Granady mocno go osłabią. Rzeczywiście, w murach Alhambry rozgrywała się prawdziwa tragedia, której kluczowym wątkiem była walka o sukcesję: po jednej stronie stali zwolennicy żony sułtana i jej syna Boabdila (tak był nazywany przez Hiszpanów Muhammad XII Abu Abdallah),



po drugiej zaś poplecznicy Zorai, faworyty Mulej Hasana.

Ostatecznie tron zdobył Boabdil, jednak jego rządy nie trwały zbyt długo. W 1491 r. wojska Królów Katolickich najechały emirat, plądrując wioski i rozpoczynając 8-miesięczne oblężenie stolicy, w wyniku którego władca Granady zgodził się ją poddać. Warunkiem kapitulacji była zgoda chrześcijańskich monarchów na zapewnienie ludności muzułmańskiej i żydowskiej swobody religijnej i politycznej. Jednak niedługo po ustabilizowaniu się nowej władzy „zapomniano” o tej

obietnicy, czego efektem była masowa emigracja prześladowanych mniejszości.

Konsekwencją represji było tzw. powstanie Morysków, a następnie masowe wypędzenie ludności arabskiej z Granady (1609 r.). Opuszczone przez rzemieślników i handlarzy, a następnie spustoszone przez katastrofy naturalne (trzęsienia ziemi, powodzie) i epidemie, miasto podupało na wiele lat. Do tej klęski znacznie przyczyniły się zniszczenia poczynione przez wojska napoleońskie. Granada nazywana była wówczas „żywą ruiną”. Również wojna domowa



Czerwonawe mury Alhambry robią największe wrażenie nocą, gdy są oświetlone latarniami.

(1936–39) przyniosła krwawe żniwo: nacjonalści zamordowali wówczas ok. 4 tys. *grenadinos* o liberalnych lub lewicowych poglądach, pośród których znalazł się również wybitny pisarz Federico García Lorca (zob. ramka s. 88).

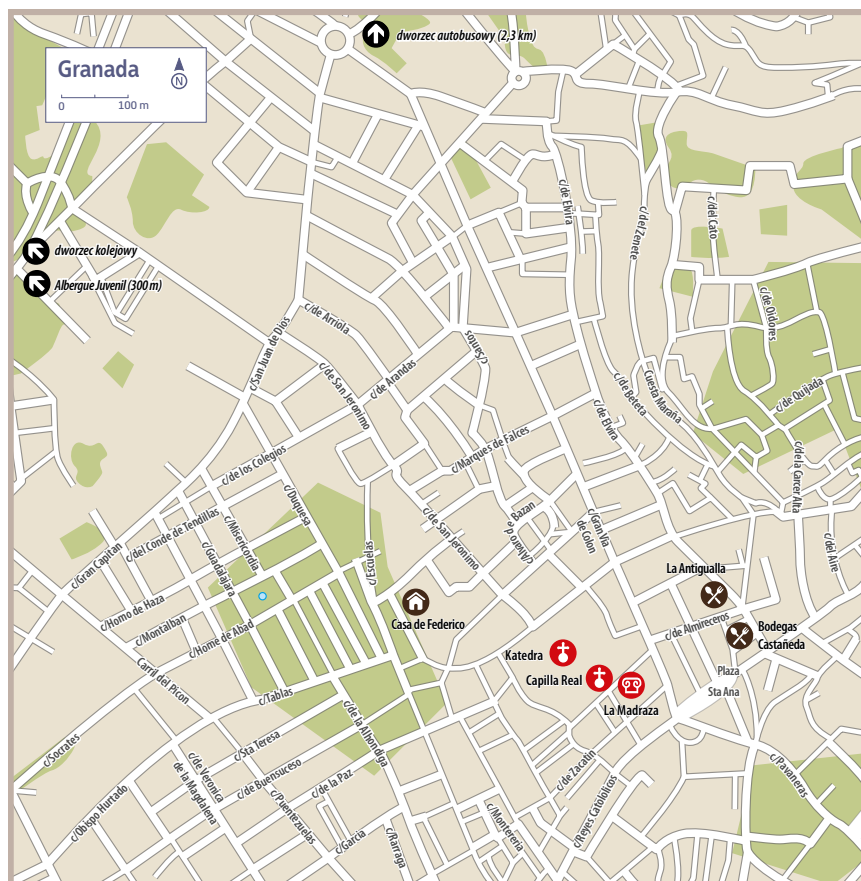
Miasto i Alhambrę dla turystyki odkrył amerykański pisarz Washington Irving w połowie XIX w. Obecnie Granada to gwarny i wielobarwny ośrodek, pełen – studentów i podróżników, spragnionych całonocnych imprez i darmowych *tapas* w każdym barze.

Współczesna moda na egzotykę przyczynia się do rozkwitu herbaciarni (*teterías*), sklepików z marokańskimi artykułami i „arabskich” tażni (zob. s. 70),

szczególnie w rejonie Albaicín. Mniej komercyjne oznaki nawiązania do mużłmańskiej przeszłości miasta można dostrzec w takich inicjatywach jak: założenie prężnie działającej fundacji Legado Andalusi (Dziedzictwo Andaluzjskie), wystawa *Nauka w Al-Andalus* w Parque de las Ciencias (zob. s. 101) czy budowa w 2003 r. nowego meczetu, Mezquita Mayor de Granada, wraz z przylegającym do niego Centrum Studiów Arabskich.

Alhambra i Generalife

Na górującym nad miastem wzgórze Sabika (arab. *al-Sabikah*) stoi zespół pałacowy Alhambra – wg poetów ósmy



cud świata, a wg statystyk najczęściej odwiedzany zabytek w Andaluzji. Wiatry historii nie zawsze były dlań łaskawe i gdyby ściany mogły mówić, z pewnością opowiedziałyby o twierdzy niejedną zaskakującą rzecz. Nazwa „Alhambra” prawdopodobnie pochodzi od arabskiego słowa *al-Hamra* (skrót od *qa'lat al-Hamra* – „czerwony zamek”), oznaczającego kolor czerwony, mury zamku robią bowiem wrażenie czerwonych, zwłaszcza w nocy, gdy są oświetlane przez latarnie lub pochodnie. Pierwszą konstrukcją na wzgórzu była forteca, wzniesiona w XI w. Strategiczne położenie zamku zwróciło uwagę Mohammeda I, wodza z dynastii Nasrydów, oraz

jego następców, którzy w ciągu wieków wzniesli tu i rozbudowali zespół obronno-pałacowy, z przylegającą do niego małą medyną (miasteczkiem; do dziś zachowały się jedynie ruiny) i ogrodami.

Wraz z nastaniem panowania chrześcijan estetyczna jedność architektury Alhambry została przerwana poprzez dodanie – kosztem oryginalnych, arabskich budowli – takich elementów, jak renesansowy Palacio de Carlos V i Convento de San Francisco. Po śmierci Karola V, w połowie XVI w., Alhambra popadła w ruinę, służąc m.in. jako schronienie dla żebraków, a później jako koszary wojsk Napoleona. Te ostatnie w czasie odwrotu niemal wysadziły pałac (zapobiegł temu

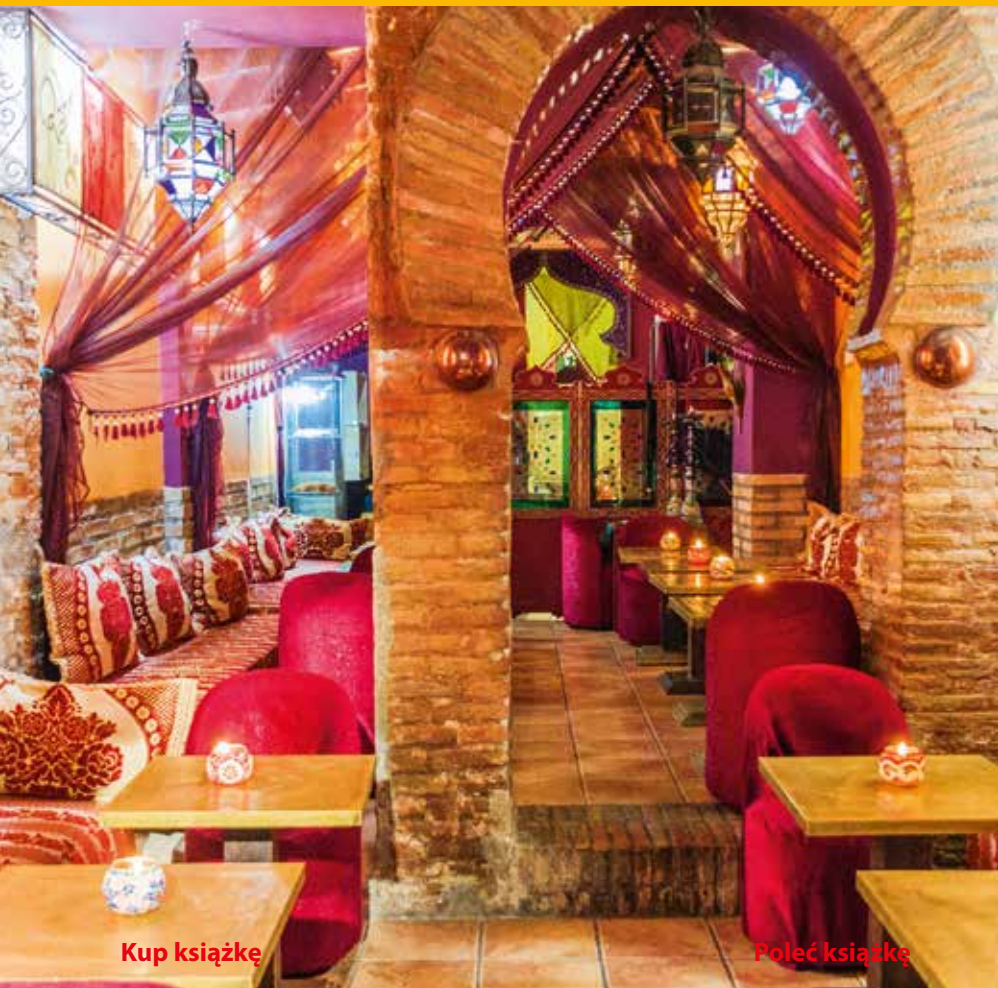


Granadyjskie herbaciarnie

Większość turystów zapytanych o arabskie dziedzictwo w Granadzie bez wahania wskaże na monumentalną Alhambrę i dzielnicę Albaicín. Z pewnością można tam poznać i poczuć muzułmańską przeszłość miasta, są jednak miejsca, gdzie da się w niej wręcz zatopić. To niewielkie *teterías*, herbaciarnie, które kultywują dawne tradycje, a swoim intymnym, orientalnym wystrojem przenoszą do barwnych

czasów, gdy Granadą władali ostatni królowie zasiadający w Alhambrze.

Herbaciarnie są miejscami, w których można napić się aromatycznej, świeżo parzonej herbaty, kawy, zamówić koktajle mleczne i owocowe, a także zapalić fajkę wodną (*szisza*), spróbować tradycyjnych mauretańskich słodczy czy innych przekąsek. Ich nieformalna atmosfera przyciąga wszystkich – mieszkańców miasta, studentów, turystów.



[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)



Gdzie można znaleźć najlepsze herbaciarnie?

Naturalnie w sercu zabytkowej dzielnicy Albaicín, przy Calle Calderería Nueva. Jest ich w tym miejscu tak dużo, że tę wąską uliczkę powszechnie nazywa się po prostu Calle de las Teterías.

Można tu dotrzeć na piechotę zarówno z Alhambry, jak i katedry. Znajdują się tu takie lokale jak: Kasbah, Al Sirat, Alfabgüera, Dar Ziriyab, Nazarí czy La Oriental. Nieco dalej, w pobliżu łaźni arabskich znajduje się Tetería del Banuelo (Calle Bañuelo 5) z przyjemnym tarasem oferującym widok na Alhambrę.

Calle Calderería Nueva jest warta zobaczenia. Niegdyś wzdłuż ulicy znaj-

dowały się małe arabskie sklepiki i warsztaty. Także i dzisiaj oprócz herbaciarni jest tu mnóstwo sklepów i straganów oferujących marokańskie towary. Szale, kaptcie, wyroby ze skóry, lampy, miseczki, biżuteria, sukienki, ubrania – wszystko, co mniej lub bardziej kojarzy się z Marokiem i orientalną atmosferą. Oczywiście można tu również kupić herbatę i gustowne czajniczki do jej parzenia, jakich używają okoliczne *teteríe*.

Moda na *teteríe* dotarła także do Sewilli, Kordoby, Jerez czy Kadyksu. Odwiedzając wymienione miasta, warto odszukać te niewielkie lokale, by zanurzyć się w Oriencie.

Kordoba

Kordoba to miejsce kształtowane przez trzy wielkie religie – chrześcijaństwo, islam i judaizm, miasto filozofów i najpiękniejszych kobiet Andaluzji.

Kordoba została założona przez Rzymian i szybko zyskała na znaczeniu dzięki swojemu strategicznemu położeniu: przy najdalej wysuniętym na północ, nadającym się do żeglugi odcinku rzeki Gwadalkiwir. Przez tutejszy port wędrowały oliwa, wino i pszenica. Rzymianie zbudowali w Kordobie m.in.

świątynię i most, nazywany dziś El Puente Romano. Po upadku imperium rzymskiego miasto wpadło na krótko w ręce Wandalów, następnie Wizygotów, aby w 711 r. dostać się pod panowanie arabskie.

W 756 r. Abd ar-Rahman I, ostatni książę z dynastii Umajjadów, ogłosił Kordobę





Najpiękniejsze kobiety są z Kordoby

Podobno najpiękniejsze kobiety wywodzą się z Kordoby, a najbrzydsze z Sewilli. Kordobańczycy żartują, że piękne panny mogą spokojnie chodzić po ulicach miasta, z kolei brzydkie są wytapywane i wrzucane do Gwadalkiwiru. Wyławiają je podobno dopiero w Sewilli...

stolicą niezależnego księstwa Al-Andalus i rozpoczął budowę Wielkiego Meczetu (hiszp. *mezquita*). Data ta wyznacza początek złotego wieku miasta. Szczyt prosperity przypadł na panowanie Abd ar-Rahmana III. W kronikach XVII-wiecznego arabskiego historyka o imieniu Al-Maqqari można znaleźć opis ówczesnego przepychu Kordoby, w której znajdowały się: 80 tys. sklepów i warsztatów rzemieślniczych, prowadzonych przez wysoko wykwalifikowanych kuśnierzy, kowali, glazurników



i tkaczy, 27 szkół, uniwersytet, biblioteka z 400 tys. książek, akwedukty, 900 łaźni, 50 szpitali oraz 3 tys. meczetów. W pokoju żyli obok siebie muzułmanie, chrześcijanie i żydzi, a na dworze kalifa kwitły nauka, poezja i filozofia.

Ostatnim z potężnych władców kordobańskich był bezwzględny i potężny generał Al-Mansur, któremu w 2. poł. X w. udało się zdobyć niemal cały Półwysep Iberyjski. Historia głosi, że podczas najazdu na Galicję (krajem na północno-zachodnim krańcu współczesnej Hiszpanii) rozkazał wynieść dzwony wiszące w katedrze w Santiago de Compostela i na plecach niewolników przetransportować je do Kordoby, gdzie zostały odwrócone i powieszono w charakterze lamp (dwa i pół wieku później, król Kastylii, Ferdynand III zwany Świętym, rozkazał przetransportować dzwony z powrotem).

Po śmierci Al-Mansura państwo Al-Andalus i jego stolica zaczęły tracić blask, nastąpił okres walk o władzę i powolny

upadek metropolii, a w 1031 r. ostateczny rozpad kalifatu kordobańskiego. Sama Kordoba stała się jednym z 30 niewielkich państweczek zwanych *taifas*. W XII w. dostała się we władanie dynastii ortodoksyjnych Almohadów, za panowania których zakończyły się czasy tolerancji religijnej.

Ostateczny kres muzułmańskiej Kordoby wyznaczyło wkroczenie wojsk chrześcijańskich w 1236 r. Później pod rządami Królów Katolickich Kordoba pełniła początkowo funkcję ważnego ośrodka handlu suknem i jedwabiem, jednak po krótkim okresie rozwoju gospodarczego nastąpił zastój, spowodowany głównie wypędzeniem ludności arabskiej i żydowskiej oraz nękającymi miasto epidemiami. Z recesji miasto zaczęło wychodzić dopiero w połowie XIX w., wraz z nadejściem ery przemysłu.

Dziś Kordoba ponownie rozkwita. Co roku przybywają tu tysiące turystów, aby odwiedzić spektakularny Wielki Meczec Umajjadów, a studenci z całego



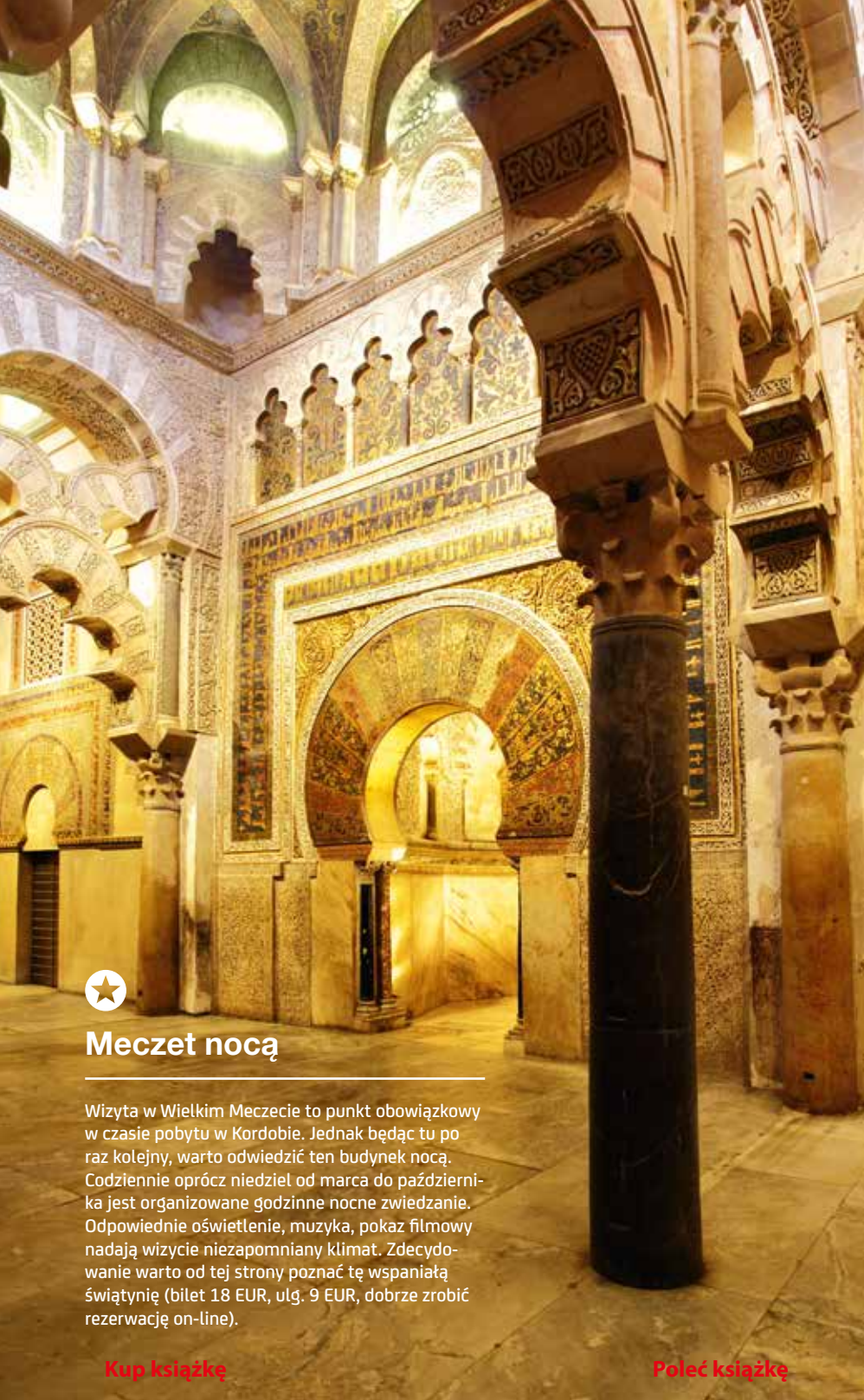
Świata zgłębiają wiedzę o arabskiej kulturze i historii na tutejszym uniwersytecie (reaktywowanym w 1971 r.), szczytującym się jednym z najlepszych w Europie instytutów arabistyki.

Wielki Meczet

Sercem starego miasta jest Wielki Meczet, uważany za jedno z najwspanialszych dzieł architektury islamu. Pierwsza część meczetu powstała z rozkazu Abd al-Rahmana I i została wzniesiona na ruinach świątyni rzymskiej i wizygockiej, których kolumny wykorzystano w nowej konstrukcji. Arabscy architekci podwyższyli sufit dzięki dostawieniu mniejszych słupów na szczycie oryginalnych kolumn i konstrukcji podwójnych łuków z czerwonego i białego kamienia.

Na teren Wielkiego Meczetu wkracza się dzisiaj przez **Puerta del Perdón** (Brama Przebaczenia), prowadzącą na **Patio de los Naranjos** – dziedziniec, na którym rosną drzewka pomarańczowe i stoją





Meczet nocą

Wizyta w Wielkim Meczecie to punkt obowiązkowy w czasie pobytu w Kordobie. Jednak będąc tu po raz kolejny, warto odwiedzić ten budynek nocą. Codziennie oprócz niedziel od marca do października jest organizowane godzinne nocne zwiedzanie. Odpowiednie oświetlenie, muzyka, pokaz filmowy nadają wizycie niezapomniany klimat. Zdecydowanie warto od tej strony poznać tę wspaniałą świątynię (bilet 18 EUR, ulg. 9 EUR, dobrze zrobić rezerwację on-line).

Kup książkę

Poleć książkę

fontanny, używane w przeszłości przez muzulmanów do rytualnych ablucji przed modlitwą. Obok Bramy Przebaczenia znajduje się dzwonnica, która w XVI w. zastąpiła niegdyś minaret. W dawnych czasach z dziedzińca do wnętrza meczetu prowadziło 19 otwartych drzwi wpuszczających światło. Dziś otwarte są tylko jedne oryginalne wrota: **Puerta de las Palmas** (Drzwi Palmowe), przez które można wejść do spowitego półmrokiem wnętrza. W ciągu wieków ulegało ono



Mezquita-Catedral

- ▶ c/de Torrijos 10
- ▶ www.mezquita-catedraldecordoba.es
- ▶ III–X pn.–sb. 10.00–19.00, nd. 8.30–11.30 oraz 15.00–19.00; XI–II do 18.00; godziny otwarcia najlepiej sprawdzić na stronie internetowej
- ▶ 10 EUR, ulg. 5 EUR.



Rzymska świątynia

W centrum Kordoby znajdują się, częściowo zrekonstruowane, ruiny monumentalnej rzymskiej świątyni z czasów cesarza Augusta, której przeznaczeniem był kult władcy.

modyfikacjom, ponieważ każdy z panujących władców rozbudowywał meczet, aby pomieścić coraz więcej wiernych, gdyż populacja Kordoby rosła. Na szczególnie spektakularną innowację pokusił się w X w. Abd al-Hakam II, który rozkazał skonstruować wspaniałą *mihrab* (niszę modlitewną) z półokrągłym stropem wyrzeźbionym z jednego kawałka marmuru.

Gdy chrześcijanie zdobyli Kordobę, przekształcili meczet w katedrę. W XVI w. w centrum meczetu zbudowali ogromną **Kaplicę Główną** (Capilla Mayor). Legenda głosi, że kiedy w 1526 r. cesarz Karol V



Sewilla

Legenda mówi, że miasto założył Herakles, ustawiając sześć kolumn tam, gdzie dzisiaj biegnie ulica nazwana imieniem mitycznego bohatera: Alameda de Hercules.

Naukowa wersja historii miasta jest nieco mniej spektakularna: archeolodzy odkryli tu ślady osadnictwa z VIII w. p.n.e., pozostawione najprawdopodobniej przez plemiona Iberów. Dawna osada Iberów, a później Fenicjan została podbita przez Rzymian. W ramach Imperium Romanum, Hispalis – jak ówczesnie nazywano

Sewillę – rozrastało się, awansując do rangi ważnego portu na rzece Gwadalkiwir. Powstawały świątynie, łaźnie i fora, kwitło życie towarzyskie i handel.

W V w. Sewilla była stolicą państwa Wizygotów, potem Wandalów, a w 712 r. podbili ją Maurowie. Zmienili nazwę miasta na Ishbiliya. Po upadku kalifatu w XI w.



Napis na brame miejskiej głosi: „Herakles mnie zbudował. Cezar otoczył murami i wieżami. Król Święty mnie zdobył”.

[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)



Inkwizycja

Hiszpańska inkwizycja została założona w Sewilli w 1478 r., a jej siedziba znajdowała się w Castillo de San Jorge, przy moście Triana. Procesy przeprowadzano na Plaza San Francisco, tuż za budynkiem ratusza. To właśnie tutaj odbyło się podobno pierwsze w historii *auto da fé* (publiczne wyznanie grzechów osoby oskarżonej o herezję). Po zakończeniu procesu skazańców przewożono do Prado de San Sebastian i palono żywcem lub w akcie łaski duszono za pomocą garoty. W Castillo de San Jorge (Plaza del Altozano) mieści się muzeum inkwizycji.

Sewilla uzyskała niezależność. Od 1023 r. rządili nią Abbasydzi, następnie Almorawidzi i Almohadzi.

Marokańska dynastia Almohadów w XII w. rządziła twardą ręką, lecz to właśnie za jej panowania zaczął się nowy okres świetności Sewilli, z którego pochodzi wiele wspaniałych budowli, np. La Giralda.

Po podbiciu miasta przez katolickie wojska Ferdynanda III, zwanego Świętym (1248), rozpoczął się okres prześladowań wyznawców religii innych niż chrześcijańska. Zaowocował on wyemigracją z kraju większej części ludności żydowskiej i arabskiej. W „stolicy południa” pozostała jedynie nieliczna grupa *Mudéjares* (dosłownie „ci, którym





Pięć pogrzebów Krzysztofa Kolumba

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii dotyczących Krzysztofa Kolumba (hiszp. *Cristóbal Colón*) jest miejsce jego pochówku.

Według kronikarzy sławny żeglarz zmarł w 1506 r. i został pochowany w Valladolid, jednak po jakimś czasie jego ciało przewieziono do Monasterio La Cartuja w Sewilli. Po latach szczątki przepłynęły ocean – tym razem „wędrując” do Republiki Dominikany, a potem do Hawany. Hiszpanii zwrócono je po ogłoszeniu kubańskiej niepodległości w 1898 r. Niektórzy twierdzili, że Kolumb nadal spoczywa w Republice Dominikany, a Hiszpania posiada jedynie szczątki syna Krzysztofa, Diego. Sprawę tę ostatecznie rozstrzygnęły badania DNA przeprowadzone w 2006 r., które wykazały, że pochowane w sewińskiej katedrze kości rzeczywiście należą do Kolumba seniora. *Sevillanos* z dumą przyznają, że nauka potwierdziła tylko to, o czym wiedzieli od pokoleń...

wolno zostać”) i *Mariscos*, czyli muzulmanów, którzy przyjęli katolicyzm.

Okres prosperity dla Sewilli nastąpił wraz z odkryciem Ameryki dzięki monopolowi na handel, którym miasto cieszyło się przez kilka wieków. Między 1500 a 1600 r. trzykrotnie wzrosła liczba mieszkańców, a ulice zapętniły się nowymi renesansowymi i barokowymi pałacami.

Chude lata czały się jednak tuż za rogiem: zamulenie ujścia rzeki zamknęło dostęp do portu wielkim statkom przywożącym amerykańskie złoto i palma pierwszeństwa w handlu zamorskim przypadła Kadyksowi. Po kryzysie ekonomicznym przyszedł czas na epidemie, które zabiły ponad połowę populacji. Dzieła zniszczenia dopełniło trzęsienie ziemi, podobno tak silne, że poruszyło dzwonami Giraldy. Osłabione przez wieki i pogrążone w marazmie miasto było łatwym łupem dla nacjonalistów podczas hiszpańskiej wojny domowej (1936–39). Ciężkie czasy rządów gen. Franco wspomniane są

przez *sevillanos* jako *Los Años de Plomo* (ołowiane lata).

Szczęście uśmiechnęło się do Sewilli ponownie w latach 80. XX w., kiedy miasto zostało stolicą nowego autonomicznego regionu – Andaluzji, a rodowity *sevillano* Felipe González został premierem. Jednym z najważniejszych wydarzeń, które umieściło Sewillę z powrotem na kulturalnej mapie Europy, była wystawa EXPO '92 zorganizowana w 500. rocznicę odkrycia Ameryki przez Kolumba. W ramach przygotowań do EXPO zmodernizowano lotnisko, zbudowano sześć nowych mostów na rzece Gwadalquivir, otwarto szybkie połączenie kolejowe z Madrytem, nową stację kolejową Santa Justa, teatr Maestranza oraz wzniesiono pawilony wystawowe na Isla Cartuja.

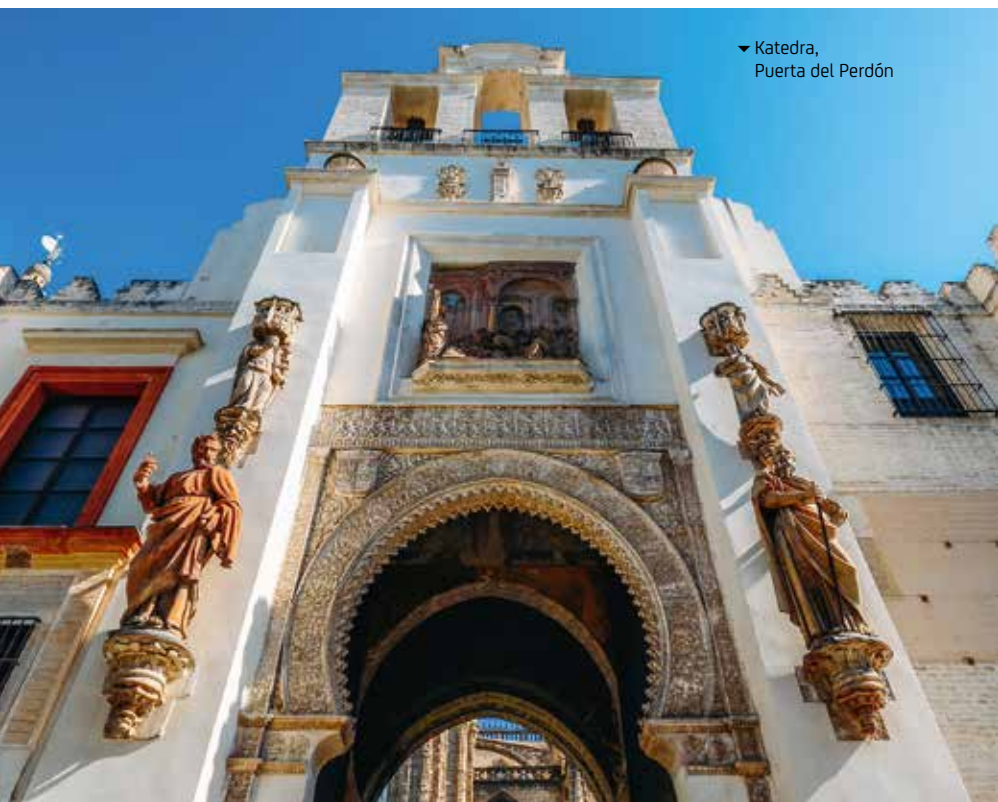
Dziś miasto rozkwita na nowo, głównie dzięki milionom turystów przybywających tu

co roku dla sławnych zabytków, korridy, flamenco i atmosfery, określanej przez samych mieszkańców mianem *la alegría* (radość).

Katedra Santa María de la Sede

Sewilla oferuje zwiedzającym wiele atrakcji, dlatego wnikliwe poznanie jej w ciągu jednego lub nawet dwóch dni graniczy z cudem – szczególnie latem, kiedy temperatura dochodzi do 40°C i naprawdę uprzykrza życie... Poznanie miasta najlepiej zacząć od jego najstarszej części, w której znajduje się jeden z najważniejszych zabytków: katedra Santa María de la Sede.

Katedra, zaprojektowana w 1401 r., miała stać się symbolem potęgi chrześcijaństwa. Rzeczywiście – jeśli siłą religii mierzyć wielkością jej świątyń, katolicyzm



▼ Katedra,
Puerta del Perdón



Wystawa Iberoamerykańska w 1929 r.

Zorganizowanie tej wystawy w Sewilli miało przypomnieć światu o Hiszpanii i Andaluzji, przedstawić kulturę iberoamerykańską, a także poprawić stosunki pomiędzy Hiszpanią a jej byłymi koloniami, które w tym czasie uzyskały już niepodległość. Wzięło w niej udział dwadzieścia państw, w tym Hiszpania, Portugalia, Stany Zjednoczone oraz państwa Ameryki Łacińskiej. By pomieścić ekspozycje wszystkich krajów, wzniesiono specjalnie w tym celu zaprojektowane pawilony, które po wystawie zostały przekształcone w konsulaty, muzea, siedzibę w nich znalazły także inne instytucje.

Zbudowano wówczas monumentalną Plaza de España z półokrągłym Palacio Español, Plaza de America oraz trzy znajdujące się wokół niej pawilony: *mudéjar*, renesansowy i królewski.

Wystawa Iberoamerykańska zmieniła oblicze całej Sewilli. Miasto zmodernizowano, zbudowano nowoczesne hotele, poszerzono wiele średnio-wiecznych uliczek.

Sewilla wydała olbrzymie kwoty, aby zaplanować i wznieść wszystkie pawilony, a także przygotować ekspozycje. Niestety negatywnym wspomnieniem po tym wydarzeniu stały się kredyty, które miasto musiało zaciągnąć, by sfinansować wszystkie projekty. Co gorsza, w roku wystawy miał miejsce słynny krach na Wall Street, który dodatkowo pogрузzył zadłużone miasto.



▼ Palacio Español na Plaza de España



Kup książkę

Poleć książkę

Sjesta i radość życia

Andaluzyjczyk, południowiec z krwi i kości, lubi się bawić, spotykać ze znajomymi, zjeść *tapas*, napić się wina i może trochę popracować, choć niebyt wiele. Jest niepunktualny, uwielbia sjęstę i pitkę nożną. Tak przynajmniej mówią stereotypy.

W istocie, życie codzienne mieszkańców Andaluzji różni się od tego, jakie wiodą inni Europejczycy. Jego rytm wyznaczają wschody i zachody słońca, panujące tu temperatury oraz pory roku i pogoda.

Panujące latem temperatury sięgające powyżej 40°C powodują, że Andaluzjczycy swoje życie rozpoczynają wieczorami, a kończą nawet nad ranem. W ciągu dnia, najczęściej pomiędzy 13.00 a 16.00, w czasie największego upału urządzają sjęstę – zamykają sklepy i urzędy i idą spać (nie dotyczy to pracowników klimatyzowanych biur w największych miastach). Dlatego w letnie popołudnia wiele andaluzyjskich miast wygląda na wymarłe, a sklepy, często także muzea są zamykane na kilka godzin, co jest



Kup książkę

Polub książkę



prawdziwym utrapieniem dla turystów, żyjących w całkiem innym rytmie.

Tryb życia mieszkańców Andaluzji wyznaczają nie tylko temperatury, ale także słońce. Region ten znajduje się w tej samej strefie czasowej co Polska, choć jest oddalony 2,5 tys. km bardziej na zachód. Oznacza to, że gdy w Polsce wschodzi słońce, w Andaluzji jest jeszcze noc. I odwrotnie, wieczorami, gdy w Polsce jest już ciemno, w Andaluzji nadal jest jasno. Z tego powodu nie powinno dziwić, że Andaluzjczycy znacznie później kładą się spać.

Radość życia mieszkańców tego regionu w dużej części wynika z prostoty – pro-

sta, choć bardzo smaczna kuchnia; proste, choć pełne rodzinnego ciepła codzienne rozrywki; prosta, choć pełna pasji i namiętności kultura i sztuka.

Andaluzjczycy dzień witają skromnie kawą i chrupiącymi grzankami jedzonymi w barach, które są niemal na każdym rogu. Pierwszy poważniejszy posiłek jest później, przed 11.30. Wcześniej trudno byłoby zjeść większe danie, skoro poprzedniego dnia powoli jedzona, obfita kolacja w gronie rodziny skończyła się zapewne już po północy, a w weekendy jeszcze później. Wieczorem... ponownie obfita, rodzinna kolacja, nieraz spożywana wraz z przyjaciółmi i sąsiadami.



Autorzy przewodnika: Patryk Chwastek, Barbara Tworek, Piotr Jabłoński

Redaktor prowadzący: Łukasz Karolewski

Redakcja: Izabela Sieranc

Koordynacja techniczna: Miron Kokosiński

Skład i fotoedycja: Rafał Pikuła

Opracowanie kartograficzne: Małgorzata Czopik, Krzysztof Trojan

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Projekt graficzny serii: Ewa Jarocka

Projekt okładki: Ewa Jarocka; materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane za zgodą iStock LP

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji. Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44–100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?beant1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-6283-3

Copyright © Helion, 2020

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

Podróżowanie stało się dla wielu z nas synonimem stylu życia. Niezależnie od tego, kim jesteś, z kim i w jaki sposób najchętniej spędzasz wolny czas, w każdej części świata znajdziesz coś dla siebie. Sięgnij po przewodnik z serii **travel&style i przekonaj się, jak różnorodne możliwości oferuje.**

Jeśli jesteś amatorem lokalnych smaków, przyjrzyj się informacjom oznaczonym ikoną **travel&food**.

Jako rodzic małego dziecka, zwróć uwagę na strony opatrzone frazą **travel&family**.

Propozycje aktywnego spędzania czasu odnajdziesz w sekcji **travel&active**.



Bardziej spokojnego odpoczynku szukaj pod znakiem **travel&relax**.

Pasjonuje Cię życie i historia mieszkańców odwiedzanego regionu? Skup się na **travel&culture**.

Kochasz dziką przyrodę? Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy atrakcje **travel&nature**.

Udanej podróży!

Andaluzja

Andaluzja to kwintesencja Hiszpanii. Urzeka nie tylko słońcem, plażą i przyjemną wodą, ale również ośnieżonymi szczytami Sierra Nevada, ciekawymi rezerwatami przyrody, rozległymi terenami, na których rosną drzewa oliwne, czy winnicami. To właśnie w tym regionie znajdują się tak wspaniałe budowle, jak Alhambra w Granadzie, Wielki Meczet w Kordobie, Katedra w Sewilli i La Giralda. Tutaj Wschód spotyka się z Zachodem. Andaluzja żyje w gorącym rytmie flamenco i korridy. W przyjaznej i radosnej atmosferze andaluzyjskich miast można poznać nocne życie, a także posmakować wyśmienitych potraw oraz aromatycznych win.

ebook dostępny wyłącznie na:

ebookpoint



cena: 64,90 zł

ISBN 978-83-283-6283-3



 **Bezdroża**

 **Księgarnia internetowa:**
<http://bezdroza.pl>

 **Zamówienia telefoniczne:**
0 801 339900
0 601 339900

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróży:
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

9 788328 362833